

TEZA:

Wydanie orzeczenia przez sąd dyscyplinarny za czyn tożsamy w opisie z czynem, za który obwiniony radca prawny został skazany w postępowaniu karnym (przekroczenie uprawnień w zakresie przetwarzania danych osobowych) nie jest naruszeniem zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądownictwa dyscyplinarnego. Na podstawie art. 8 § 2 k.p.k. prawomocne rozstrzygnięcia sądu kształtując prawo lub stosunek prawny są wiążące, a na podstawie art. 74¹ ustawy o radcach prawnych, przepis ten ma zastosowanie do postępowania dyscyplinarnego. Sentencja wyroku karnego, stanowiąca o popełnieniu czynu, opisanego w sposób szczegółowy, zarówno co do czasu, miejsca oraz okoliczności podmiotowych i przedmiotowych, jest wiążąca dla sądu dyscyplinarnego.

WO-26/22**ORZECZENIE*****z dnia 30 maja 2022 r.*****Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie****w składzie:****Przewodniczący:** SWSD Leszek Korczak /sprawozdawca/**Sędziowie:** SWSD Tomasz Bajsarowicz
SWSD Mariusz Bochenek**Protokolant:** Piotr Ciepiński

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Anny Kończyk

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2022 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego Z. B. obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego polegającego na naruszeniu zasad etyki radcy prawnego - art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art.107 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 ust. 1 i art. 3 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z powodu odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu

Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 14 lipca 2021 r.,
sygn. akt D 16/21:

I. zaskarżone orzeczenie utrzymuje w mocy,

II. zasądza od obwinionego koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem
Dyscyplinarnym w kwocie 1.800,00 (tysiąc osiemset złotych) zł na rzecz Krajowej Izby
Radców Prawnych w Warszawie.

UZASADNIENIE

Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał odwołanie Obwinionego Z. B. w całości za niezasadne.

W dniu 14 lipca 2021 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w sprawie o sygn. Akt D 16/21 wydał orzeczenie, na mocy którego uznał Obwinionego radcę prawnego Z. B. winnym popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art.107 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 ust.1 i art. 3 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego wymierzając mu na podstawie art. 64 ust. 1 i art. 65 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych karę pieniężną w kwocie 5 000 (pięć tysięcy) złotych oraz zasądził od niego koszty postępowania dyscyplinarnego na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w kwocie 2.000 (dwa tysiące) złotych.

W uzasadnieniu swego orzeczenia Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych na potwierdzenie swego stanowiska w odniesieniu do popełnionego przez Obwinionego deliktu dyscyplinarnego wskazał, że wina Obwinionego radcy prawnego nie budzi jakichkolwiek wątpliwości i pozostaje w esencji tożsamy z czynem którego popełnienie stwierdził Sąd wyrokiem z 11 czerwca 2018 r. (sygn. akt III K 1193/17).

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP nie powziął wątpliwości co do tego, iż materiał dowodowy zebrany w sprawie, w sposób jednoznaczny wskazuje na popełnienie przez Obwinionego czynu w postaci naruszenia przepisów prawa w postaci art. 107 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych w związku z art. 12 k.k., co w konsekwencji powoduje również konieczność stwierdzenia dopuszczenia się przez Obwinionego, w czasie odbywania aplikacji radcowskiej, deliktu dyscyplinarnego zarówno za działanie sprzeczne z prawem ale również naruszające godność zawodu.

Mając powyższe na uwadze, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców

Prawnych wymierzył radcy prawnemu Z. B. karę pieniężną jako współmierną ze stopniem winy oraz wystarczającą z punktu widzenia celów jakie ma spełnić wobec Obwinionego.

Od powyższego orzeczenia odwołanie złożył Obwiniony zarzucając wydanemu orzeczeniu:

1) naruszenie przepisów postępowania poprzez rozpoznanie sprawy podczas nieobecności Obwinionego, którego obecność była obowiązkowa, jako podstawę stanowiącą bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.

2) naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 8 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 73 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP poprzez naruszenie zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądownictwa dyscyplinarnego poprzez uznanie bezwzględnej i całkowitej prejudycjalności wyroku Sądu Rejonowego z dnia 11 czerwca 2018 r. sygn. akt III K 1193/17, nie tylko w zakresie okoliczności popełnienia czynu i jego kwalifikacji prawnej oraz stopnia zawinienia, ale również w zakresie kary, co skutkowało zaniechaniem prowadzenia jakiegokolwiek merytorycznego postępowania dowodowego w postępowaniu dyscyplinarnym,

3) naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 170 § 1-4 k.p.k. w zw. z art. 172 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 45 Konstytucji RP w zw. z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności poprzez zaniechanie przeprowadzenia rzetelnego postępowania dowodowego w sprawie i niedokonania jakichkolwiek samodzielnych ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji za podstawę merytoryczną orzeczenia- co miało decydujący wpływ na treść wyroku odnośnie dokonanej kwalifikacji prawnej, winy i wymierzonej kary,

4) naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 107 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych poprzez jego zastosowanie polegające na tym, że sąd pierwszej instancji uznał, że obwiniony swoim zachowaniem wypełnił znamiona tego przepisu, w sytuacji gdy zachowanie Obwinionego było prawnie dopuszczalne oraz był on uprawniony do przetwarzania danych osobowych na podstawie upoważnienia udzielonego przez uprawniony podmiot, wobec czego nie wyczerpał znamion czynu z art. 107 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych,

5) naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 4 § 1 k.k. przez niewłaściwą jego wykładnię zawężającą porównanie ustawy obowiązującej w dacie przestępstwa z ustawą aktualną wyłącznie do wskazania podobnego przepisu kwalifikującego czyn, mimo obowiązku badania ustawy jako zespołu norm, względniejszych, czyli łagodniejszych dla sprawcy,

6) naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 28 § 1 k.k. poprzez uznanie, że

Obwiniony działał z zamiarem bezpośrednim w sytuacji, gdy zarówno z treści upoważnienia do przetwarzania danych osobowych, jak i z programu praktyk wynikało uprawnienie Obwinionego do przetwarzania danych znajdujących się w systemach informatycznych nie tylko Wydziału Postępowań Administracyjnych lecz nawet całego Biura Geodezji i Katastru Urzędu (...),

7) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku polegający na błędzie w ustaleniu, że Obwiniony przetwarzał dane osobowe w zbiorze danych Biura Geodezji i Katastru Urzędu (...) umieszczonych w systemie (...), w postaci 47435 dokumentów, podczas gdy zebrane w sprawie dowody nie pozwalały na dokonanie tego rodzaju ustaleń faktycznych, co skutkowało bezpośrednim uznaniem Obwinionego za winnego czyni zarzucanego.

Ostatecznie Obwiniony wniósł o zmianę kwestionowanego orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP z dnia 14 lipca 2021 r. zapadłego w sprawie o sygn. akt D 16/21 i uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu.

Dodatkowo Skarżący przedstawił dwa dokumenty, mające potwierdzać jego niemożliwość uczestnictwa w rozprawie wyznaczonej na dzień 14 lipca 2021 r. przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym Okręgowej Izby Radców Prawnych.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie zważył, co następuje:

Ze stanowiskiem wyrażonym przez Obwinionego Z. B. w odwołaniu z dnia 2 grudnia 2021 r. nie sposób jest się zgodzić.

Na samym wstępie Wyższy Sąd Dyscyplinarny podkreśla, że jest zobowiązany zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k., który na mocy art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych należy stosować odpowiednio, rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym.

W pierwszej kolejności, po wszechstronnej analizie zebranego w sprawie materiału dowodowego, stwierdzić należy, że w całości należy się zgodzić z Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym Okręgowej Izby Radców Prawnych, zarówno, co do ustaleń faktycznych, jak i dokonanej subsumpcji prawnej.

Bezspornym w sprawie pozostaje to, iż w dniu 8 marca 2017 r. do OIRP wpłynęła informacja od Prokuratury Okręgowej w zakresie przedstawienia Obwinionemu zarzutów

popęnienia czynu z art. 49 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych. Na podstawie otrzymanej informacji Rzecznik Dyscyplinarny OIRP, wszczął dochodzenie w zakresie uzyskanej informacji. Bezsprzeczne pozostaje również i to, że Sąd Rejonowy w wyroku z dnia 11 czerwca 2018 r. (sygn. akt III K 1193/17) uznał, iż Obwiniony dopuścił się czynu opisanego szczegółowo w sentencji wyroku, a polegającego na przekroczeniu uprawnień w zakresie przetwarzania danych osobowych w czasie odbywania praktyk w Biurze Geodezji i Katastru Urzędu (...).

Odnosząc się zaś w szczególności do sformułowanych przez Obwinionego zarzutów, stwierdzić należy, że żaden z nich nie znajduje oparcia w materiale dowodowym sprawy oraz całokształcie ustaleń faktycznych i prawnych poczynionych w toku postępowania.

Pierwszy z zarzutów stawianych przez Obwinionego, zarzuca sądowi dopuszczenie się uchybienia w zakresie prawa procesowego, w odniesieniu do braku uczestnictwa Obwinionego w rozprawie pomimo jego obowiązkowego stawiennictwa. Nie można zgodzić się z Obwinionym, iż sprawa przed sądem I instancji została rozpoznana w sposób naruszający przepisy procesowe, w związku z nieobecnością Obwinionego na rozprawie. Wskazać należy, iż zgodnie z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych, w sprawach nieuregulowanych stosuje się przepisy kodeksu postępowania karnego, jednakże w niniejszym zakresie, ustawa reguluje kwestie niestawiennictwa Obwinionego i jego obrońcy.

Zgodnie z art. 68 ust. 2 ustawy o radcach prawnych „niestawiennictwo obwinionego lub jego obrońcy na rozprawę, posiedzenie lub wezwanie rzecznika dyscyplinarnego nie wstrzymuje rozpoznania sprawy lub przeprowadzenia czynności, chyba że należycie usprawiedliwią oni swoją nieobecność, jednocześnie wnosząc o odroczenie lub przerwanie rozprawy lub posiedzenia (...) albo sąd dyscyplinarny lub rzecznik dyscyplinarny z ważnych przyczyn uzna ich obecność za konieczną”. Zaznaczyć należy, iż w aktach sprawy nie znajduje się żadne potwierdzenie zgłoszenia przez Obwinionego, w jakiegokolwiek formie, niemożliwości stawiennictwa na wyznaczoną rozprawę oraz wniosku o jej odroczenie. Dokumentację taką Obwiniony przedstawia dopiero w załączeniu do odwołania. Zachowanie takie, przy jednoczesnym wskazaniu, na fakt, iż z racji wykonywanego zawodu, Obwiniony winien jest znać przyjęte procedury postępowania w takich przypadkach (poprzez telefoniczne lub mailowe poinformowanie sądu o niemożliwości stawiennictwa z przyczyn zdrowotnych), wskazać należy, iż powołany zarzut jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Konieczność usprawiedliwienia przed terminem czynności została potwierdzona przez orzecznictwo. Orzeczeniem z 28 września 2021 r. (WO 195/20) Wyższy Sąd Dyscyplinarny rozpatrywał zarzut odwoławczy polegający na tym, że w dniu orzekania przez okręgowy sąd

dyscyplinarny obwiniony był chory i dysponował stosownym zwolnieniem lekarskim, które przedłożył jednakże dopiero do złożonego odwołania. Wydając orzeczenie, WSD stwierdził: „Obwiniony do odwołania od orzeczenia OSD[...] z dnia 22 czerwca 2020 r. przedłożył dwa zaświadczenia lekarskie wystawione przez tego samego lekarza sądowego w dniu 16.06.2020 r. oraz w dniu 15.07.2020 r., z których wynika, że obwiniony w okresie odpowiednio: od 27.05.2020 r. do 31.07.2020 r. oraz od 10.07.2020 r. do 31.08.2020 r. nie może się stawić na wszystkie wezwania do sądów z powodu choroby, niemniej jednak zaświadczenie to na etapie postępowania przed OSD [...] nie zostało przez obwinionego przedłożone, stąd należy z całą stanowczością stwierdzić, iż obwiniony nie usprawiedliwił w sposób należyty swojej nieobecności na rozprawie, zatem wobec faktu, iż udział obwinionego na rozprawie nie był obligatoryjny (obwiniony miał tu prawo, a nie obowiązek), rozprawa dyscyplinarna w sposób prawidłowy prowadzona była przez OSD [...] pod jego nieobecność”.

Powyższe w zasadzie przesądza, że co do zasady oprócz istnienia powodu do usprawiedliwionej nieobecności należy dołożyć starań, aby stosowna informacja wraz dokumentem źródłowym dotarło do sądu lub rzecznika przed wyznaczoną rozprawą czy czynnością.

Niezależnie od powyższych rozważań zaznaczyć należy, że obwiniony złożył wyjaśnienia na rozprawie w dniu 30 maja 2022 r. przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym, tym samym nie można mówić o pozbawieniu go prawa do obrony w jakimkolwiek aspekcie.

Drugi z podniesionych przez Obwinionego zarzutów (pkt 2 Odwołania) w głównej mierze dotyczy rozpoznania sprawy, przy uwzględnieniu uprzednio wydanego wyroku karnego wydanego przez Sąd Rejonowy z dnia 11 czerwca 2018 r. III K 1193/17. W ocenie Obwinionego, wydanie orzeczenia przez sąd dyscyplinarny, który w opisie czynu jest tożsamy z opisem czynu za który został on skazany w postępowaniu karnym, narusza przepisy art. 8 § 1 i 2 k.p.k. oraz 74¹ ustawy o radcach prawnych a także art. 42 ust. Konstytucji RP. Nie sposób z powyższym się zgodzić. Granice samodzielności orzekania przez sądy dyscyplinarne stanowi jedynie art. 8 § 2 k.p.k. mający odpowiednie zastosowanie z uwagi na art. 74¹ ustawy o radcach prawnych. Powoływany przepis procedury karnej stanowi, że prawomocne rozstrzygnięcia sądu kształtujące prawo lub stosunek prawny są dla sądu wiążące. Jednakże, z drugiej strony należy jednak pamiętać o stosownym odpowiednio art. 8 § 1 k.p.k., zgodnie z którym sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu oraz o naczelnej zasadzie niezależności postępowania dyscyplinarnego zgodnie z art. 67 ust. 1 naszej ustawy samorządowej. Powyższe oznacza, że wiążące są jedynie rozstrzygnięcia sądu, a nie prokuratury (np. o odmowie wszczęcia postępowania bądź o umorzeniu) - po drugie, że sąd dyscyplinarny nie może

odmiennie orzec, że dany czyn nie stanowi przestępstwa w przypadku wyroku skazującego, bądź że stanowi przestępstwo w przypadku wyroku uniewinniającego. Nie zwalnia to jednak sądu dyscyplinarnego od samodzielnej oceny czynu pod kątem zaistnienia przesłanek odpowiedzialności dyscyplinarnej z art. 64 ust. 1 ustawy oraz stosownych zasad etyki zawartych w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego. Ma to przełożenie na opis czynu zarówno na etapie postępowania przed rzecznikiem dyscyplinarnym, jak i w orzeczeniu sądu dyscyplinarnego. Tym samym nie można radcy prawnemu zarzucić, że został ukarany przez sąd karny za określone przestępstwo. Ukaranie w postępowaniu karnym będzie bowiem jedynie następstwem naganego zachowania radcy prawnego, które stanowiło przestępstwo karne i delikt dyscyplinarny jednocześnie. W tym zakresie, sąd dyscyplinarny I instancji nie dopuścił się uchybień, gdyż opierając się na uprzednim orzeczeniu sądu powszechnego, nie wskazywał, że sam fakt uznania przez sąd karny Obwinionego za osobę która popełniła czyn zabroniony, ale wskazał literalnie na fakt popełnienia przez niego, szczegółowo opisanego czynu tożsamego co do znamion z orzeczeniem sądu powszechnego. Podzielić należy pogląd Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP (OSD/KR 23/20) z dnia 6 lipca 2020 r., co do tego, że ukaranie radcy prawnego prawomocnym wyrokiem sądu karnego samo w sobie nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego, a jest jedynie konsekwencją zachowania radcy prawnego, które może stanowić lecz nie musi, przewinienia dyscyplinarnego. Opis czynu musi stanowić opisanie zachowania radcy prawnego zgodnie z wymogami k.p.k., w którym to opisie można posiłkowo wskazać, że w jego konsekwencji radca prawny został skazany przez sąd powszechny. Tak też było w przedmiotowym wypadku Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w sposób prawidłowy opisał czyn stanowiący delikt dyscyplinarny i jedynie posiłkowo wskazał, że za swoje zachowanie radca prawny został ukarany wyrokiem karnego sądu powszechnego.

W odniesieniu do drugiej części wskazanego zarzutu, w zakresie zaniechania prowadzenia jakiegokolwiek merytorycznego postępowania dowodowego w postępowaniu dyscyplinarnym, zauważyć należy, zwrócić uwagę, sąd dyscyplinarny mógł i miał prawo oprzeć na ustaleniach sądu karnego znajdujących się w sentencji karnego wyroku skazującego. Prowadzenie postępowania dowodowego w powyższym zakresie w obliczu wiążącej normy z art. 8 § 2 k.p.k. było zbędne i nieuzasadnione. Dodatkowo Wyższy Sąd Dyscyplinarny zauważa, że w postępowaniu przed karnym sądem powszechnym doszło do warunkowego umorzenia postępowania, którą to instytucję stosuje się gdy okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości oraz za zgodą oskarżonego. Zgoda powyższa oznacza, że obwiniony na etapie rozstrzygnięcia sprawy przez sąd karny nie kwestionował popełnienia zarzucanego mu czynu ani swojej winy. Twierdzenia obwinionego złożone podczas wyjaśnień przed WSD w dniu 30 maja 2022 r., że godząc się na warunkowe umorzenie postępowania uczynił to będąc w

wyjątkowo trudnym okresie w życiu „*Ten trudny czas wpłynął na decyzję o warunkowym umorzeniu postępowaniu*” są wprawdzie wiarygodne - tym nie mniej nie zmieniają faktu, że do wydania wyroku za zgodną obwinionego doszło a orzeczenie to nie zostało wyeliminowane z obrotu prawnego.

Zarzut Obwinionego podniesiony w pkt 3 Odwołania w postaci zaniechanie przeprowadzenia rzetelnego postępowania dowodowego w sprawie i niedokonania jakichkolwiek samodzielnych ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji za podstawę merytoryczną orzeczenia stanowi w swym zakresie tożsamy z zarzutem zawartym w pkt 2. Wobec powyższego Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazuje na argumentację podniesioną przy rozpatrywaniu powyższego zarzutu.

W pkt 4 Odwołania Obwiniony podniósł zarzut, w ramach którego wyraził swoje wątpliwości, co do zastosowania przez sąd art. 107 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych polegające na tym, że sąd pierwszej instancji uznał, że Obwiniony swoim zachowaniem wypełnił znamiona tego przepisu, w sytuacji gdy zachowanie Obwinionego było prawnie dopuszczalne oraz był on uprawniony do przetwarzania danych osobowych na podstawie upoważnienia udzielonego przez uprawniony podmiot. W tym zakresie, wskazać należy, że sąd dyscyplinarny był w pełni uprawniony do oparcia swojego uzasadnienia i orzeczenia na ustaleniach poczynionych w toku postępowania karnego przez sąd powszechny, w zakresie opisanym w sentencji wyroku karnego.

Kierując się doświadczeniem życiowym należy wskazać, że twierdzenie takie nie zasługują na wiarę. W pierwszej kolejności wskazać należy, że Obwiniony odbywał w Wydziale Postępowania Administracyjnych, w jednostce Biura Geodezji i Katastru Urzędu (...) praktyki - ostatecznie nie uznane za przeprowadzone w ramach aplikacji radcowskiej. Z doświadczenia życiowego, wynika, iż w ramach praktyk, osoby je odbywające mają, co do zasady jedynie ograniczony zakres wykonywanych działań, ograniczających się do najprostszych czynności, mających na celu jedynie zapoznanie się z funkcjonowaniem danej jednostki. Czyn natomiast opisywany w ramach popełnionego deliktu, w sposób oczywisty odbiega od celu odbywanej praktyki. Powołując się na ogólne zasady i warunki przeprowadzania aplikacji radcowskiej, celem praktyk w ramach jej odbywanych jest poznanie przez aplikantów organizacji instytucji, w tym sądów powszechnych i prokuratur oraz umożliwiających zapoznanie się z zakresem ich działania. Nie stanowi logicznej konstatacji, że konieczność zapoznania się z działalnością jednostki organizacyjnej wymaga przetworzenia danych zawartych w 47 dokumentów.

Obwiniony w pkt 5 swego odwołania zasadniczo wskazuje na okoliczności, w postaci

ograniczonego uzasadnienia sądu pierwszej instancji w zakresie porównania ustawy obowiązującej w czasie popełnienia czynu z ustawą obowiązującą w czasie orzekania. Zarzut ten nie ma zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, wskazać bowiem należy, iż zarówno ustawa obowiązująca w czasie popełnienia przestępstwa, penalizująca zachowanie Obwinionego w art. 49 ust 1 jak i ustawa obowiązująca w czasie orzekania, która opis czynu zawiera w at. 107 ust. 1, są de facto tożsame w zakresie strony podmiotowej i przedmiotowej czynu, a także sankcji za jego popełnienie przewidzianej. Tym samym poszerzona analiza prawna w tym zakresie, nie była konieczna i żadne okoliczności nie przemawiają za naruszeniem w konsekwencji art. 4 § 1 k.k.

W zarzucie wskazanym w pkt 6 Obwiniony zarzuca niewłaściwe uznanie, że Obwiniony działał z zamiarem bezpośrednim w sytuacji, gdy zarówno z treści upoważnienia do przetwarzania danych osobowych jak i z programu praktyk wynikało uprawnienie Z. B. do przetwarzania danych znajdujących się w systemach informatycznych nie tylko Wydziału Postępowań Administracyjnych, lecz nawet całego Biura Geodezji i Katastru Urzędu (...). Nie sposób zgodzić się z tak sformułowanym przez Obwinionego zarzutem. Faktem jest, że udzielone upoważnienie, nie zawiera konkretyzacji swojego zakresu, co wynika zapewne z ujednolicenia procedury udzielania takich upoważnień. Jednakże w odniesieniu do przedstawionego przez Obwinionego programu praktyk, wskazać należy, że ich celem nie było wyszukiwanie i próba rozwiązania problemów w funkcjonowaniu Biura Geodezji i Katastru Urzędu (...), a jedynie zapoznanie się z funkcjonowaniem tej jednostki i doraźna pomoc jej pracownikom w wykonywaniu czynności zawodowych. Wobec powyższego, zarzut stawiany przez Obwinionego nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut nr 7 wskazywany przez Obwinionego, obejmuje błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku polegający na błędzie w ustaleniu, że przetwarzał on dane osobowe w zbiorze danych Biura Geodezji i Katastru Urzędu (...) umieszczonych w systemie (...), w postaci 47 435 dokumentów, podczas gdy zebrane w sprawie dowody nie pozwalały na dokonanie tego rodzaju ustaleń faktycznych. Sąd dyscyplinarny, w swoim orzeczeniu oraz uzasadnieniu do niego, słusznie i w sposób całkowicie uprawniony oparł się na ustaleniach poczynionych w postępowaniu przed sądem powszechnym, w wyniku którego wydano orzeczenia zawierające dokładny opis czynu, w sentencji wyroku, który to czyn jest w zasadzie tożsamy z czynem stanowiącym podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej. W tym zakresie wskazać należy, że na podstawie art. 8 § 2 k.p.k. prawomocne rozstrzygnięcia sądu kształtując prawo lub stosunek prawny są wiążące, a na podstawie art. 74¹ ustawy o radcach prawnych, przepisy te stosuje się do postępowania dyscyplinarnego wobec członków samorządu radcowskiego, to niemożliwe jest przyjęcie

konkluzji, że sentencja wyroku, stanowiąca o popełnieniu czynu, opisanego w sposób szczegółowy, zarówno co do czasu, miejsca oraz okoliczności podmiotowych i przedmiotowych, nie stanowi orzeczenia wiążącego sąd dyscyplinarny. Obwiniony sam w treści swojego odwołania powołuje się na jednoznaczne orzecznictwo stanowiące o tym, iż sąd dyscyplinarny nie może w sposób odmienny ocenić czynu, który uprzednio sąd karny uzna za czyn zabroniony, jeżeli jego opisy co do znamion są identyczne, gdyż prowadziłoby to do istnienia w obrocie prawnym sprzecznych ze sobą orzeczeń, (por. Wyrok SN z 15.07. 2010 r., SDI 13/10, LEX nr 1615611)

W tym stanie rzeczy Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie dostrzegł żadnych okoliczności, które mogłyby wpłynąć na zmianę bądź uchylenie w całości lub w części zaskarżonego orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 14 lipca 2021 r. (sygn. akt D 16/21) i utrzymał je w mocy jako odpowiadające prawu.

O obciążeniu Obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego w kwocie 1.800 zł Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł na podstawie art. 70⁶ ust. 1 i ust. 2 zdanie pierwsze ustawy o radcach prawnych, zaś wysokość tych kosztów ustalił w oparciu o § 1 ust. 1 pkt 2 i § 3 ust. 2 uchwały nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego w zw. z art. 70⁶ ust. 3 ustawy o radcach prawnych obciążając nimi Obwinionego i zasądając je na rzecz Krajowej Rady Radców Prawnych.

